

DANUTA STRZELECKA

ur. 1932; Niedzwica Kościelna



Miejsce i czas wydarzeń	Niedzwica Kościelna, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny

Urodziłam się w miejscowości Niedzwica Kościelna

Urodziłam się w tysiąc dziewięćset trzydziestym drugim roku, w miejscowości Niedzwica Kościelna, pod Lublinem. Do czwartego roku życia mieszkaliśmy z rodzicami na wsi, rodzice pracowali jako robotnicy rolni. W trzydziestym szóstym lub siódmym roku, w lecie, w każdym bądź razie, przyjechaliśmy do Lublina i tu się zaczyna moja pamięć. Ojciec dostał pracę jako dozorca domowy, poza tym pracował dorywczo na budowach wszelakiego rodzaju. Mama prowadziła dom, była nas trójka dzieci, ja i dwie siostry. Najstarsza była o sześć lat starsza ode mnie. Poza tym wynajmowała się do najróżniejszego rodzaju prac. Chodziło o to, żeby zarobić możliwie szybko pieniądze na jakąś działkę i na budowę własnego domu. Warunki, w których śmy mieszkali były bardzo trudne, bardzo ciężkie. Mama zebrała już odpowiednią kwotę pieniędzy do trzydziestego dziewiątego roku na zakup takiej działki. Pierwsza bomba, jaka spadła na Lublin w trzydziestym dziewiątym roku zburzyła budynek Komunalnej Kasy Oszczędności, w której właśnie te nasze pieniądze były. No i w ten sposób zostaliśmy znów w punkcie wyjścia. Warunki bytowe były bardzo trudne, dziennie mama wydawała na pięcioosobową rodzinę niewiele ponad złotówkę. Cukier wtedy, kilogram cukru kosztował złotówkę. Niemniej, siostry moje chodziły do szkoły, którą skończyły już w czasie okupacji, najstarsza siostra nawet przed. Ja byłam w domu cały czas.

Data i miejsce nagrania	2012-02-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"